

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halery.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. z 2-krot. 3 K. — h. kwartał. 7 K. 50 h. w. sytyk. 9 K. — h. rocznie 30 K. — h. pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor. W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron. Zmiana adresu pocztowego 40 hal. Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petiowy lub jego miejsce 20 hal. Nadane za wiersz petiowy lub jego miejsce 80 halery.

Nekrologia za wiersz peti. 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz. Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halery. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

## Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h. Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h. Drobnych rękopisów nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamy uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Kalendarz lwowski.

Piątek, 18 maja.

**Imiona.** Rzym.-kat.: Dziś: Feliksa Spow. Jutro: Piotra Celestyna. — Gr. kat. Dziś: 5. Iryny M. Jutro: 6. Iowa Mnoh. — Stowiański: Dziś: Wszestawa. Jutro: Krzesymyśła.

Wschód słońca 4:30, zachód 7:30.

**Pociągi kolejowe** odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25\*, 8:35, 2:45\*, 6:35, 11, 12:45\*, 4:05; do Rzeszowa 4:05; do Podwołoczysk 6:20, 10:55, 2:21\*, 6:15, 9:50; do Czerniowiec 6:15, 9:20 2:40\*, 10:40, 2:51\*; do Kołomyi: 3:30; do Strzja: 11:30; do Ławocznego: 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora: 8:55, 4:15, 10:51; do Jaworowa: 6:55, 6:00; do Rawy: 7:25; 11:35 (co niedzieli); do Bełzca: 10:45; do Stanisławowa, Husiatyna: 9:10; do Przemysła: 10:05 (od 1 maja do 30 września); do Janowa: 9:15 (od 1 maja do 30 września); 1:35 (od 13 maja do 9 września w niedziele i rzyms. kat. święta), 3:14 (od 13 maja do 9 września codziennie); — do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września codziennie): 6:05, 2:28, 3:40, 6:26; od 6 maja do 23 września w niedziele i święta rz.-kat.: 9:00, 12:40; do Lubienia 2:01 (od 13 maja do 16 września w niedziele i św. rz.-kat. — Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum: Biblioteka w d. powsz. od 9-2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku) od 9-1 nadto we wtorek i piątek od 3-5, w niedziele 11-1. Biblioteka Uniwersytecka otwarta codz. od g. 8-1 i od 4-7. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10-1 w dni powsz. 10-1 za zgłosz. — Biblioteka Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codz. 10-1 i codz. 4-6 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9-2, w święta od godziny 10-1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) otwarta codziennie od 8-1 przedpoł. Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11-12. — Bibl. Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki od 11-1, w inne dni 10-1 i 4-8. — Biblioteka Tow. Szewczeni (ul. Czarnieckiego 26) 2-6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodowego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy, piątki, soboty 9-12 3-6. — Biblioteka gminy wyznaniowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5-8 wieczorem.

**Wystawy stałe.** Tow. przyjaciół sztuki pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10-5. Opłata 60 h., w niedz. 30 h.

**Wystawa Grotgerowska** w Muzeum przemysłowym od g. 10 r. do 6 wiecz.

**Posiedzenia.** Akad. Kółko filozoficzne (Hirsch Postulaty: psychologii doświadczalnej) w Czyteln. Akademickiej o 8-15. Akad. Kółko przyrodników o 7 (Nowak i Rogala, Tetry pod względem geologicznym) o 7 w. w sali inst. geol. Uniw.

**Teatr miejski.** Dziś: „Eros i Psyche“, fantazyja dram. w 7 rozdz. J. Żuławskiego (wznowienie).

## Rada miejska.

Wczorajsze posiedzenie Rady m. wypełniły znowu nadspodziewanie obrady poufne.

Na wstępie posiedzenia zabrał głos r. Jaworski, stawiając wniosek nagły, aby ze względu na bezpieczeństwo publiczne natychmiast opróżnić Bourlardówkę a mieszczącą się tam szkołę im. Klementyny z Tańskich Hoffmanowej przenieść do jednej z najbliższych szkół w godzinach popołudniowych. Wniosek ten po krótkiej dyskusji uchwalono.

Wyłonił się także wniosek, aby w szkole tej zamknąć rok szkolny już z końcem maja, jednakowoż nie utrzymał się.

Z porządku dziennego nadano stypendium z fundacji śp. R. Duchęńskiego Franciszkowi Mazurkowi, zaś stypendium z fundacji Kiseli Franciszkowi Jasieniakowi.

Obywatelstwo miejskie otrzymali pp. Stanisław Bełtowski, Bazyl Józefowicz, Marcin Krzewuszycki, Antoni Maerz, Jakób Kocybała, Paweł Proń, Kazimierz Sotschek i Stanisław Motylewski.

Z kolei udzielono portyerowi magistratu Łąbedziowi remuneracji w sumie 450 koron.

Po załatwieniu kilkunastu spraw personalnych — zamknął prezydent Michalski o godz. 10 posiedzenie, stwierdzając z zadowoleniem, że cały porządek obrad poufnych został wyczerpany.

We wczorajszym sprawozdaniu z Rady m. wkra- dła się przykra pomyłka. Oto Rada miejska nie przyjęła do wiadomości przeniesienia w stan spoczynku trzech nauczycielek, bo to nie podlega jej kompetencji, ale prez. Michalski zaapelował do radnych delegatów do Rady szkolnej okręgowej. Wskazując Radzie szkolnej wyrazili te zalety i życzenia, jakie podniesiono na onegdajszym posiedzeniu Rady m.

## Teatr ludowy w Krakowie.

Kraków, 16 maja.

Teatr ludowy należy u nas do rzędu zagadnień, co do których od dawna już „niema dwóch zdań“. Od- kąd pierwsze próby podjął p. Knake Zawadzki, były arty- sta teatru miejskiego, zorganizowawszy własną trupę i dając z nią od r. 1902 przedstawienia w ujeżdżalni pod Kapucynami — wszyscy się zgodzili, że teatr lu- dowy okazał dużą żywotność i że na gruncie krakow- skim się przyjął. Szerokie warstwy tej publiczności, dla której teatr miejski jest za drogi, łaknące szlachetnej rozrywki, poczęły się tłumnie garnąć do teatru ludo- wego. Ale mimo to, teatr p. Zawadzkiego zdołał się

tylko przez dwa czy trzy miesiące utrzymać, poczem trupa wyjechała na prowincję, gdzie po pewnym czasie się rozwiązała.

Odtąd w pewnych okresach... miewamy teatr lu- dowy. W urządzonym na ten cel budynku, przy ulicy Krowoderskiej, gdy koncesję na teatr otrzymało Tow. oświaty ludowej, począwszy od marca 1903, były trzy sezony teatru pod trzema kierownikami. Naprzód sceną ludową kierował p. Müller, później przez dwa miesiące w r. 1904 p. Jejde, w końcu od września 1904 do maja 1905 p. Kazimierz Gabryelski. Ten sezon trwał najdłużej i dobrze zapisał się w pamięci stałych gości teatru ludowego. Wystawiono szereg utworów Kąs- prowicza, Sewera, Zapolskiej, Orkana, Rydla, Parwiego, z dawniejszych grano komedye Fredry, utwory Galasie- wicza i innych z zakresu odpowiedniego repertuaru. Be- tleem Polskie Rydla napelniło widownię kilkadziesiąt razy z rzędu; dwa razy zagościła na deskach sceny ludowej Wanda Siemaszkowa.

Zdawało się, że teatr wszedł na pomyślny już tory stałego rozwoju. Tow. oświaty ludowej pokrywało koszty wynajmu budynków, przyszła z pomocą subwencja kraju, kierownictwo starało się o ożywienie repertuaru, akto- rzy, wśród których były rutynowane siły prowincjonalne oraz kilka młodych talentów, dzisiaj należących już do składu sceny miejskiej — zaczęli tworzyć coraz lepiej zestrojony zespół. A jednak i ten teatr nie zdołał się dłużej utrzymać nad 9 miesięcy.

Odtąd przez rok cały Kraków nie miał teatru lu- dowego. Nie kwapił się nikt kontynuować zaczętej pracy, tembardziej, że Tow. oświaty ludowej, zrażone różnemi trudnościami, połączonemi z dopomaganiem scenie ludo- wej, stanowczo wycofało się z dalszej akcji w tym kierunku. Dopiero przed dwoma miesiącami dowiedzie- liśmy się, że teatr ludowy ma rozpocząć nowy okres egzystencji, na jutro zaś plakaty zapowiadają pierwsze przedstawienie w ujeżdżalni, przy ul. Rajskiej. Dyrekto- rem teatru jest p. Franciszek Frączkowski, b. artysta sceny miejskiej, kierownictwo literackie objął p. Adam Siedlecki, uzdolniony literat i znawca sztuki dramatycz- nej. Obaj kierownicy zdają sobie niewątpliwie sprawę z doniosłości tak ważnego czynnika kulturalno-etycznego, jakim jest teatr ludowy. Spodziewać się też należy, że uczynią wszystko, co uczynić można w danych warun- kach, aby ich usiłowania wydały dobry rezultat.

W danych warunkach... Niestety, nie są one zbyt łatwe. Przedewszystkiem pomieszczenie. Obecna dyrekcyja odstąpiła od dawania przedstawień w budynku teatru ludowego przy ul. Krowoderskiej ze względu na jego szczupłość. Znacznym kosztem poczyniła szereg adapta- cji w ujeżdżalni, aby ją przygotować na użytek teatru. Czy jednak to pomieszczenie oprócz obszernej widowni,

29

JAN ŚWIERK.

## Pierwszy rok.

Z dziennika matki.

(Ciąg dalszy.)

16 lutego.

— Co to jest kąt? pyta się Tadzio i zaraz bę- dni odpowiedź:

— „Różnicę kierunków dwu prostych nazywamy kątem“ (str. 15 Geometrya).

— Dwu prostych kierunków nazywamy, nie, złe, kąt to jest różnica kierunków dwu prostych.

— Moje dziecko, popatrz, tu jest kąt, w rogu stołu, książki, zeszytu — tu jest kąt w oknie, w drzwiach, w posadzce, w tem pudełku jest kąt — czy nie widzisz?

— Ale proszę mamy, to co innego, tamto co in- nego... różnicę kierunku dwu... różnicę kierunku... nie, nie mogę tego zrozumieć... różnicę kierunku...

— Tak powiedz, jak ja cię uczę.

— Ale profesor tak nie chce, już wczoraj zapisał pięć, bo nie wiedzieli, co to jest kąt...

Różnicę kierunków dwu prostych nazywamy...

I tak siedzi nad książką i tak powtarza, jak ma- szyna...

Niechże się tak uczy, jak profesor chce — cóż poradzę?

Jest różnica kierunków, to prawda, wieczna pra- wda, bom ja dziecinę zawsze mniej formułek dawała, a więcej łatwego pojęcia... Teraz kierunek inny...

Geometrya bardzo mądrze ułożona, tylko zdaje się dla takich dzieci za — filozoficzna.

18 lutego.

Podziwiam nieraz tego malca. Ani razu nie zau- ważyłam u niego braku chęci do nauki, chociaż przy tym przeciążeniu i tym systemie, mogło się to bardzo łat- wo wyrobić.

Owszem, miast zachęcania go do pilności, muszę go nawoływać do wypoczynku.

Przy każdej pochwalie profesora, nabiera zapału i energii do większej pracy. Stara się też o poprawniej- sze pismo, bo w pierwszym półroczu tak fatalnie sobie rękę zepsuł, iż doprawdy lęk mię ogarnia, czy on w o- góle już kiedy dobrze pisać potrafi.

Nie mogę jeszcze tego przełamać, ażeby się tak nie garbił i nie kulił przy pisaniu. Czy ławki szkolne są tak fatalnie niewygodne, iż on kulić się musi, czy za długie siedzenie to powoduje, nie mogę zdecydować, ale wprost powiedzieć można, że dziecko jak połamane wygląda przy pracy.

Gdyby też w klasie panowie profesorowie na to zwrócili uwagę, może by było to korzystniej i dla pisma i dla zdrowia.

21 lutego.

Wypisy polskie dla pierwszej klasy gimnazjalnej mają dostarczać lektury polskiej, mają podawać treść rozmaita, a przedewszystkiem uderzać w struny uczuć. Bo dobrze wiemy, iż ani niemieckie, ani łacińskie, ani naturalna lub matematyka nie będą siałą ziarn ludzkich cnót, ani wylewiały chwasty wad społeczeństwa.

Już od kilku miesięcy zajmuję się tą książką, przy- chodzę do przekonania, iż posiada ogromnie wiele braków.

Weźmy pod uwagę np. tę jedną kwestyę — jak życie ludu jest tu rysowane.

Ogromną winą naszego wychowania było to, iż nie uczono ludu szanować, cenić i kochać jak należy,

iż lud stał zawsze na dalekim uboczu i raczej więcej zajmowali się ludami obcemi, niż braćmi najbliż- szymi...

W literaturze naszej znajdzie się już ogromnie wiele utworów, nadających się do czytania dla klasy pierwszej, z których pacholeta poczną poznawać życie, serce i du- szę ludu. Zapewne, że będzie to korzystniejsze, niż na 2 i pół strony zajmujący opis „osia“, albo dłuższy opis „kotów morskich“.

Przeglądam wypisy kartka za kartką — są „Kra- kowiacy“, „Chata w ziemi krakowskiej“ pióra Kolberga. Bardzo dobre dla starszych osób, ale dla dzieci w tych latach za „akademickie“. Lecz patrzę dalej. Następuje „Chata huculska“, „Chata gajowego“, powtarza się ta sama prawie treść. Ciągłe o tych chatach, samych cha- tach a nic prawie o mieszkańcach.

Dopiero „Gość nieznany“ przez Kraszewskiego, odślania rąbek z życia ludu z lat dawniejszych. Urywek ten wyrwany z całości, nie ma w sobie zakończenia, nie rysuje obrazu w należytej barwie.

W wielkiem oddaleniu od wspomnianych ustępów, znachodzę ustęp 99, pt.: „Gorąca chęć nauki“. Treść jego wyborna, zachęca uczącą się młodzież do niesienia pomocy naukowej dzieciom ubogim. Ale forma tego opracowania zastarzała i na dzisiejsze czasy zanadto nieudolna. Tę samą myśl wypowiedzieć jędrnie, a stanie się ozdoba książki. Jest to bądź co bądź jedyny ustęp, który zwraca uwagę na to, iż zdolności umysłowe są u wszystkich jednakowe, a tylko przy pomocy oświaty rozwijają się ku pożytkowi narodu i społeczeństwa.

(C. d. n.)

która pozwala na urządzenie wielkiej liczby miejsc po cenach najprzystępniejszych, okaże się i pod innymi względami szczęśliwe? Powtóre: ryzyko finansowe o tyle większe, że obecnie odpada już pomoc Tow. oświaty ludowej; w końcu — konkurencja, t. j. cyrk, który na razie stoi pusto, lecz każdej chwili może w nim rozpocząć przedstawienia poważny rywal, i tym podobne widowiska.

Oczekuje więc kierowników teatru ludowego praca nie mała. Nie tylko bowiem dokładać muszą starań, aby z pomocą dobrego i ożywionego repertuaru i starannej reżyserii pozyskać znów dla teatru te sfery, które rok temu tak chętnie uczęszczały na przedstawienia do budynku przy ul. Krowoderskiej — ale, i to ważniejsza, sprawę teatru ludowego starać się wogóle położyć naprzód. Ubiegłe sezony wykazały już jego potrzebę i użyteczność; niechajże ten, który jutro się rozpoczyna, dołoży nowy, przekonujący dowód. Niechaj wykaże jeszcze raz, że teatr ludowy jest koniecznym dla szerokich sfer ludności, i że ta ludność zawsze chętnie doń spieszy, ilekroć na dłuższy lub krótszy sezon powraca do życia.

Może wobec tego w łonach towarzystw oświatowych, powołanych do tego w pierwszym rzędzie, rozpocząć się jakaś na prawdę energiczna akcja; może zorganizuje się jakieś Koło teatru ludowego, złożone z ludzi czynnych i nie zrażających się trudnościami. Może taka akcja pobudzi też ofiarność miasta, kraju, instytucji miejscowych, oraz jednostek, jakie już znalazły się niejednokrotnie dla dokonania, czy dokończenia tego lub owego dzieła dużej doniosłości społecznej lub kulturalnej.

Zdobylśmy się na szereg szkół ludowych; zbudujmy się na odpowiedni chociażby skromny budynek dla teatru ludowego, bo to także szkoła o niemalej doniosłości kulturalnej. Niechaj nasz teatr ludowy raz wreszcie skończy swoje wędrówki po ujeżdżalniach; niechaj działalność jego stanie się ciągłą, tracąc cechę dotychczasowej dorywczości. Wówczas dopiero będzie mógł szerzej i swobodniej odetchnąć i zacząć naprawę żyw. Znajdzie się wtedy i dobry zespół, zdolny do wykonywania utworów nietylko z „ludowego“ repertuaru, bo te na scenie ludowej mają bezsprzecznie prawo obywatelstwa; pomnażać się też zacnie i włościwy repertuar ludowy, dotychczas tak ubogi.

SIGMA.

## Z Rosji i Zaboru.

### Koniec strajków.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Zarząd Tow. wagonów sypialnych przyjął warunki strajkującej służby, dzięki czemu oficyjaliści powrócili do pracy.

**Łódź.** (Tel. wł.) W fabrykach Poznańskiego i K. Szajblera wszyscy robotnicy podpisali deklarację, mocą której zobowiązują się pracować na dawnych warunkach.

Akcja ta daje w rękę zarobek przeszło 12.000 strajkujących robotników.

### Nowa „Mateczka“.

**Łódź.** (Tel. wł.) Wśród zwolenników Maryawitizmu powstała nowa „mateczka“ w osobie Józefy H. żony malarza tutejszego. Gorliwość swą posuwa ona do tego stopnia, że na ulicy zaczepia przechodniów i nakłania do zapisania się do „Maryawitów“. Najgorliwiej werbuje młode dziewczęta przystojne (!), dwie zaś jej córki są stale na usługi(?) mankietników. „Mateczka“ prowadzi listę „zwerbowanych“, która obejmuje już 7000 nazwisk.

### Bandytyzm.

**Warszawa.** (Tel. wł.) W piwiarni przy ul. Książęcej uzbrojeni w rewolwery bandyci odebrali inkasentowi firmy Junga p. Adolfowi Kleinowi pugilares z 800 rublami.

Po dokonaniu tej operacji wobec kilku gości, bandyci spokojnie odeszli.

### Echa bomby na Konstancynowa.

**Warszawa.** (Tel. wł.) W mieszkaniu zabitego przy ul. Bagno żyda Abta policja odbyła w nocy rewizję i aresztowała 2 jego sublokatorów, młodych żydów. Polska Partya Socjalistyczna ogłasza, że Konstancynow został zabity z jej wyroku.

W związku z zabiciem Konstancynowa jest samobójstwo jego przyjaciółki Maryi Dziakiewicz, która od dłuższego czasu utrzymywała ściśle stosunki z Konstancynowem. Na wieść o jego śmierci Dziakiewiczowa z rozpaczki wystrzałem z rewolweru pozbawiła się życia.

Pozostała po niej 4-letnia córeczka. W mieszkaniu Dziakiewiczowej komisja sądowa znalazła gotówkę 6000 rubli.

### Ograbiony skład broni.

**Rostow nad Donem.** (Pet. Ag.) Czterech niewykrytych dotychczas ludzi ograbiono znajdujących się w śródmieściu skład broni; zabrano 50 karabinów systemu Mausera.

### Zamach na rektora.

**Tambow.** (Ag. Ros.) Wychowaniec seminarium duchownego strzelił z rewolweru do rektora, lecz chybił. Kleryka aresztowano.

### Bójki między więźniami.

**Ekaterynosław.** (Tel. wł.) W więzieniu tutejszem przyszło do starcia przestępców politycznych ze zwykłymi z powodu śpiewania pieśni rewolucyjnych. Dozorcy ranili łaskami około 30 osób.

### Uwalnianie więźniów.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Wskutek starań, poczynionych przez posłów włościan, pisarza Pieszczonowa wypuszczono na wolność za kaucją 3.000 rb.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Z polecenia gubernatora warszawskiego uwolniono wczoraj z więzienia 29 aresztowanych, którym dotąd nie wytoczono spraw.

Więźniowie, podlegający bezpośredniej władzy oberpolicmajstra, nie zostali dotychczas uwolnieni mimo okólnika generał-gubernatora wojennego.

Między uwolnionymi znajduje się literat p. Roman Jungiewicz.

### Zemsta za Spiridonównę.

**Tambow.** (Pet. Ag. tel.) Na ulicy zastrzelono wczoraj urzędnika policji Szadowa, który brał udział w znęcaniu się nad wydzoną Maryą Spiridonówną i z tego powodu został wydalony ze służby. Mordercę aresztowano. (Obaj więc kaci Spiridonówny zostali straceni. Red.)

### Gapon.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Zwłoki Gapona, znalezione w Oziarkach, pogrzebano na cmentarzu Uspienskim w Petersburgu. Robotnicy są przekonania, że Gapon padł ofiarą policji.

### Rewelacje o pogromach żydowskich.

**Petersburg.** (Tel. wł.) „Riecz“ ogłasza sensacyjne odkrycia o organizacji pogromów żydowskich na podstawie dokumentów urzędowych z ministerium spraw wewnętrznych, podając nawet podpisy, daty itp., z czego wypada, że wszystko w tym kierunku było zarządzane przez policję.

### Zmiany w gabinecie ministrów.

**Petersburg.** (TBK.) Minister handlu Fiedorow ustąpił; w jego miejsce zamianowany ministrem handlu dotychczasowy towarzysz ministra Stoff.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Brat generała Trepowa, senator, mianowany został towarzyszem ministra spraw wewnętrznych.

### Grupy parlamentarne.

**Petersburg.** (Tel. wł.) „Strana“ donosi, że parlamentarne grupy nacyonalistyczne postanowiły połączyć się w jeden Związek, celem trzymania się jednej taktyki w kwestyi autonomii terytorjalnej.

Do Związku przystąpili również przedstawiciele narodowości panującej, obstawiający za autonomią terytorjalną.

### Pierwsze dyety.

**Petersburg.** (Pet. Ag.) Dnia 15 b. m. wypłacono posłom dyety poselskie za przeciąg czasu od dnia 10 maja. Dyety wypłacane będą odtąd co tydzień w poniedziałki.

### Sprawa autonomii Polski.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Komisja, redagująca projekt odpowiedzi Dumy na mowę tronową, wyłączyła z odpowiedzi autonomię Królestwa Polskiego. Za włączeniem autonomii Polski było 3 głosy, przeciw włączeniu 30 głosów.

### Krytyka deklaracji polskiej.

**Petersburg.** (Tel. wł.) „Nowoje Wremia“ sądzi, że posłowie polscy niefortunnie uzasadniają swoją deklarację, powołując się na brzmienie aktów międzynarodowych z odległej przeszłości. Dwa polskie powstania oddawna już porwały nici stosunków dwóch narodów, oparte na legalnych podstawach. Pismo to napada na narodowców i zapewnia, że cięży im należenie do jakiegokolwiek mocarstwa nawet na zasadach autonomii.

Program ich nazywa fantazją polityczną w stylu romantyzmu historycznego. Jedność polityczna Polski z Rosją jest faktem realnym, na którego gruncie Polacy krok w krok dążyć mogą do wojnej federacji. Interesy wyższe obu narodów wymagają, aby pracować wspólnymi siłami nad rozwojem samorządu, nie naruszając jedności państwowej. Jednakowe prawa w samorządzie miejscowym będą zarówno dla ziem rosyjskich, jakoteż i polskich. Taką powinna być realna federacja dwóch narodów, która następnie bez żadnej wątpliwości doprowadzi do autonomii polskiej w najszerszym znaczeniu.

### Amnestya.

**Petersburg.** (Tel. wł.) Członkowie Rady państwa Manuchin i Krasowski przygotowali projekt starań o amnestyę. „Nowoje Wremia“ zaś donosi, że rada ministrów uznała w zasadzie możliwość udzielenia amnestyi, pozostawiając jednak granice amnestyi do ustalenia.

**Petersburg.** (Tel. wł.) We środę około północy odbyła się na Newskim Prospeckie demonstracja na rzecz amnestyi.

**Petersburg.** (Tel. wł.) W sobotę tj. jutro jako w dzień urodzin cara ma być ogłoszona amnestya, jednakże dotyczyć będzie tylko tych, którzy nie brali najmniejszego czynnego udziału w ruchu rewolucyjnym (!), inni zaś oddani będą sądom zwykłym. Rabusie i mordercy polityczni nie podlegną amnestyi.

### Zamiary reakcyi.

**Moskwa.** (Tel. wł.) Donoszą tu z Petersburga, że sfery dworskie oburzone są z powodu przebiegu obrad Dumy. Eks-minister Durnowo nastaje na bezzwłoczne rozwiązanie Dumy, dopatrując się w żądaniu natychmiastowej i powszechnej amnestyi ultimatum, czyli otwartego wyzwania.

### Z posiedzeń Dumy.

**Petersburg.** (Pet. Ag.) Przy końcu onegdajszego posiedzenia punkty 2 i 5 adresu przyjęto prawie bez dyskusji. Natomiast wywiązała się dyskusya przy punkcie 6, dotyczącym samowoli administracji.

P. Stachowicz (gub. orłowska) sądzi, że przynajmniej z początku należy pozostawić odpowiedzialność ministrów tylko wobec cara, a nie wobec Dumy, która nie ma jeszcze silnej podstawy. Carowi będzie też niewygodnie stosować się do uchwał Dumy.

Gdy p. Stachowicz opuścił trybunę, dały się słyszeć sykania.

Prezydent przypomina, że należy szanować wolność słowa.

P. Winawer (z Petersburga) atakował Stachowicza, który śpiewa znowu starą piosenkę, że władza należy się wyłącznie carowi. Z tem trzeba zrobić koniec. Póki ministrowie nie będą odpowiedzialni przed Dumą, nie można się spodziewać pomyślnych rezultatów.

Pp. Karejew (Petersburg) i Kowalewski (gub. charkowska) porównywali wypadki obecne w Rosji z wypadkami we Francji w r. 1789, przyczem p. Kowalewski podniósł konieczność mianowania ministrów z łona większości parlamentarnej.

Ponieważ posłowie byli już znuzeni i wielu z nich opuściło salę, posiedzenie zamknięto.

Uspობienie lzby skłania się do przyjęcia projektu według propozycji komisji.

**Petersburg.** (Pet. Ag. tel.) W dalszym ciągu w dyskusji nad projektem adresu omawiano wczoraj punkty 6 i 7 (punkt 7 mówi o samowoli urzędników) i oba te punkty przyjęto w brzmieniu projektu, a odrzucono poprawki, domagające się, aby w adresie podkreślono słowa o samowoli policji, o konieczności zniesienia stanu wyjątkowego i korpusu żandarmskiego. Do punktu 8 przedłożono wiele poprawek.

Na wczorajszym posiedzeniu rozdawano między posłów projekt ustawy wyborczej, wniesiony przez członków partyi konstytucyjno-demokratycznej (Kadetów).

### Sytuacja parlamentarna.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Korespondent „Słowa Polskiego“ dowiaduje się, że Koło polskie pod pewnymi warunkami byłoby już gotowe głosować za postawionem przez Niemców zabezpieczeniem podziału okręgów wyborczych za pomocą większości dwu trzecich.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Jest nieprawdziwą pogłoską, jakoby Koło polskie już akceptowało nadanie 100 mandatów dla Galicji; przeciwnie, musi nastąpić zwiększenie liczby mandatów, aby procentowy stan posiadania zabezpieczyć. Kompromis z rządem do skutku jeszcze nie doszedł.

### Audyencye.

**Wiedeń.** (TBK.) Na ogólnych audyencyach przyjął wczoraj cesarz między innymi: prezydenta wyższego sądu krajowego Tchorznickiego i radcę dworu Kazimierza Galeckiego.

### Deputacya m. Pragi u cesarza.

**Wiedeń.** (TBK.) Cesarz przyjął wczoraj deputacyę m. Pragi, która prosiła go, aby odwiedził Pragę. Na przemówienie burmistrza dra Grossa odpowiedział cesarz po czesku: Dziękuję panom za zaproszenie, w którym chętnie widzę nowy dowód wiernego przywiązania mego ukochanego król. stoł. miasta Pragi. Z przyjemnością przybędę, aby znów przekonać się o rozkwicie miasta. Po niemiecku: Ponieważ atoli w czerwcu nie mógłbym, jakbym sobie tego życzył, zabawić dłużej w Pradze, przeto w jesieni dopiero przybędę i dłuższy czas zabawię. Prześlicie, tymczasem mieszkańcom Pragi moje serdeczne pozdrowienie.

### Wycieczka młodzieży szkolnej.

**Kraków.** (Tel. pryw.) Wczoraj wieczorem przybyła tu wycieczka młodzieży lwowskich szkół średnich, w której pod przewodnictwem dyrektora Lityńskiego i grona profesorów wzięło udział 208 uczniów. Na dworcu oczekiwały gości lwowskich liczne zastępy publiczności, młodzieży szkół średnich z Krakowa i Podgórze, oraz delegaci Kola m. Asnyka Tow. Szkoły ludowej, jako opiekunowie wycieczki. Po wzajemnem powitaniu się ruszył wielki pochód do miasta, w towarzystwie trzech orkiestr gimnazjalnych, które kolejno grały narodowe marsze. Na Rynku pochód zatrzymał się przed pomnikiem Mickiewicza, gdzie witali młodzież profesor Flach i uczeń VII kl. Skąpski. Podziękował za powitanie dyrektor Lityński. W nocy 30 uczniów wyjechało z prof. Majerskim do Zakopanego. Dziś goście lwowscy zwiedzać będą miasto.

### Podbój ekonomiczny Bałkanu.

**Rzym.** (Tel. wł.) Utworzyło się tutaj towarzystwo do popierania handlu i przemysłu włoskiego w państwach bałkańskich ze szczególnem uwzględnieniem budowy dróg żelaznych w Czarnogórze i Albanii.

### Na zaślubiny króla Alfonsa.

**Paryż.** (TBK.) „Matin“ dowiaduje się, że dwa oddziały eskadry morza Śródziemnego udadzą się z okazji ślubu króla Alfonsa do wybrzeży hiszpańskich.

### Wycieczka ministra wojny.

**Paryż.** (TBK.) Minister wojny Etienne udał się wczoraj w towarzystwie szefa sztabu generalnego do Belfortu, aby zwiedzić prace fortyfikacyjne na wschodniej granicy.

### Echa zaburzeń kościelnych.

**Nancy.** (TBK.) Przed przysięgłymi, w sali zapelnionej szalenie publicznością, rozpoczęła się wczoraj

rozprawa karna przeciw księżom Claude'owi i Lacour'owi, oskarżonym o zabójstwo robotnika Schumachera który został ciężko ranny podczas demonstracji, jakie z powodu inwentaryzacji kościoła odbyły się dnia 18 marca przed plebanią w Saint Nicolas du Port. Obaj oskarżeni pojawili się w sutannach. Przyznali, że strzelali do demonstrantów, twierdzą jednakże, że znajdowali się w położeniu sprawiedliwej obrony. Obaj wyrazili żal swój z powodu śmierci Schumachera.

#### Samoobrona fabrykantów francuskich.

**Paryż.** (TBK.) Fabrykanci maszyn, podzieleni na 17 syndykatów, odbyli wspólne zgromadzenie, na którym złożyli oświadczenie, że z względu na to, iż terazniejszy strejk nie jest ekonomicznym lecz rewolucyjnym, ponawiają dawne swe postanowienie, że rozpoczną pracę tylko pod dawnymi warunkami i odrzucają stanowczo żądanie ośmio i dziewięć godzinnego dnia pracy. Nadto uchwalono utworzyć Związek pracodawców i wspólną kasę celem zwalczania strejków. Do kasy tej Związek ma co roku składać po 6 milionów franków.

**Berlin.** (TBK.) Rada związkowa przyjęła uchwaloną przez parlament ustawę o wprowadzeniu dyet poselskich.

**Liberzec.** (TBK.) W obecności arcyksięcia Ferdynanda Karola otwarto tu niemiecką wystawę przemysłową.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Prez. min. węg. Wekerle przybywa dziś tutaj.

## Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń.

Dziś w piątek dnia 18 bm. rozpoczyna się w Krakowie doroczne walne zgromadzenie delegatów Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń. Zgromadzeniu przedłożone będzie sprawozdanie dyrekcyi, przyjęte już przez Radę nadzorczą, a dające obraz działalności co do ubezpieczeń ogniowych, gradowych i życiowych. Najważniejsze cyfry zeszłorocznej kampanii w wymienionych trzech działach.

**Dział ogniowy.** Wyniki w tym dziale okazały się dodatnie. Czysta pozostałość, wynosząca zgórą 1,000,000 koron, umożliwiła przyznanie członkom zwrotu w wysokości 11 proc. zaliczki. W roku bilansowym 1905 ubezpieczono wartości 1,900,282,056 koron, z tego unieważniono 229,861,927 kor., pozostało zatem wartości ubezpieczonej 1,670,420,129 kor. W roku 1904 było ubezpieczonych wartości 1,658,152,810 k. Suma wartości zwiększyła się zatem o 12,267,319 kor. W roku 1905 zebrano zaliczki netto 10,959,015 koron (halerze opuszczamy); w roku 1904 zebrano 10,861,664 koron. Zebrana zaliczka zwiększyła się zatem o 97,331 koron.

**Wyplacone wynagrodzenia i koszty likwidacyi** wynosiły r. 1905 kwotę 7,083,652 koron, rezerwa na szkody nieuregulowane 814,748 kor., razem 7,898,401 koron. W roku 1904 wyplacone wynagrodzenia i koszty likwidacyi doszły do 9,624,687 koron, rezerwa na szkody nieuregulowane 794,300 kor., razem 10,418,987 koron. W roku 1905 zatem mniej o 2,520,586 kor. Zwrot od towarzystw kontrasekuracyjnych za szkody wyplacone i nieuregulowane roku 1905 wynosi 2,192,779 kor., w r. 1904 zaś 3,490,382 kor., zatem w roku zeszłym mniej o 1,297,602 kor.

**Zamknięcie rachunków za rok 1905** wykazuje pozostałość w kwocie 1,000,383 kor., z której wydzielono 865,619 kor. jako 11 proc. zwrot dla członków, pozostała reszta przydzielona zostanie, w myśl postanowień statutu, do funduszu wyrównawczego.

**Fundusz rezerwowy** wynosił dnia 31 grudnia 1904 roku 6,541,597 koron, obecnie z dniem 31 grudnia 1905 r. wynosi 6,733,653 kor.; fundusz wyrównawczy obecnie po przydzieleniu pozostałej reszty dojdzie do 391,841 kor.; fundusz na różnicę kursu 298,588 koron.

**Dział gradowy.** Wynik operacyi w tym dziale był zeszłego roku bardzo pomyślny. Ubezpieczono wartości 53,567,505 koron (+ 4,961,559 kor. w porównaniu z rokiem poprzednim). Wyplacone szkody i koszty likwidacyi wraz z funduszem na szkody nieuregulowane 455,873 kor. (+ 92,664 kor.) Zysk wynosił 375,672 kor. (— 20,505 kor.) Tytułem zwrotu wyplacono 37 proc. zaliczki uprawnionej do zwrotu. Fundusz rezerwowy wynosi obecnie 2,315,043 kor.; w roku poprzednim wynosił 2,122,559 kor. Obecnie po doliczeniu zwrotów dojdzie do 2,480,642 koron.

**Dział życiowy.** Również rezultaty z interesów działu życiowego za rok ubiegły stwierdzają pomyślny i stały jego rozwój. Przyrost brutto ubezpieczonego kapitału w roku ubiegłym wynosi 13,511,281 kor.; ubyło natomiast wskutek wypłaty kapitałów z powodu śmierci lub dożycia terminu, wykupna i storna z powodu nieopłacenia premii 11,253,534 kor. Ogólny stan ubezpieczeń w kapitałach i rentach wynosi w dniu 31 grudnia 1905 r. 106,018,196 kor. Na ten stan składa się 35,057 polic.

Według zestawienia rachunkowego zebrano r. 1905 premii od ubezpieczonych kapitałów po strąceniu premii kontrasekuracyjnej 4,022,531 kor., co w porównaniu do premii z roku 1904 daje przyrost premii w kwocie 131,004 kor. Premia z rent natomiast wykazuje obniżenie o 120,300 kor. z powodu znacznie zmniejszonych wpłat jednorazowych. Wskutek korzystnego ulokowania kapitałów, stopa ogólnego oprocentowania wszystkich funduszy wynosiła 4.76 proc., przychód zaś z lokacyi kapitałów powiększył się o 43,149 kor. W roku 1905 zwiększyły się rezerwy matematyczne wraz z prze-

niesieniem premii o kwotę 1,279,413 kor., a rezerwa premij ubezpieczeń wojennych o 98,620 kor.

Ogólna lokacya kapitałów w stowarzyszeniach wynosi obecnie 6,016,622 kor. w stosunku do roku poprzedniego zwiększyła się o kwotę 683,934 kor. Stan pożyczek hipotecznych wynosi 6,916,992 kor. Czysty zysk za r. 1905 wynosi 376,939 kor. (+18,147 w porównaniu z rokiem 1904).

Proponowany podział zysku jest następujący: 1) tytułem 8 proc. dywidendy dla ubezpieczeń pośmiertnych i mieszanych 95,314 kor.; 2) tytułem 8 proc. dywidendy dla ubezpieczeń wojennych 30,618 kor.; 3) tytułem 5 proc. dywidendy dla ubezpieczeń na dożycie 35,528 kor.; 4) tytułem uposażenia funduszy rezerwowych: funduszu rezerwowego 75,387 kor., rezerwy zysków 124,926 kor., funduszu specjalnego 5,671 kor. i funduszu na różnicę kursu 6,491 kor.

## Rozruchy w Lackiem.

Stanisławów, 16 maja.

(Drugi dzień rozprawy).

Przesłuchany jako świadek wójt niżniowski Petro Grydzyn, zeznaje, że na wiecu w szopie ścisk panował duży, ale ludzie zachowali się spokojnie. Pytany o zdanie co do Walewskiego, czy ma istotnie sławę wroga narodu ruskiego w powiecie, oświadcza, że o tem nic mu niewiadomo, może ks. Korostil zna jakie fakty takie o Walewskim, on o niczem takowem nie wie. Ataku jakiegoś gwałtownego na Walewskiego, kiedy ten stał na trybunie, nie widział.

Świadek Michał Szempaczyński słyszał, jak ks. Korostil, po wiecu odpowiadając jakiemuś gospodarzowi na pytanie, dlaczego wiec został rozwiązany, odpowiedział: „to wsio czerez Walewskoho, ne pustyt jeho!“ Osk. ks. Korostil zaprzecza temu.

Sw. Wojciech Kopkowicz, kierownik szkoły koszykarskiej, stwierdza, że lud naokoło koszykarni stał gromadkami. Postawę tłumy, szczególnie w początku obłężenia ocenia za groźną, sam się wyjść obawiał. Depesz dra Dunikowskiego do starosty w Tłumaczu wystął przez ucznia, którego tłum przepuścił.

Świadek Adolf Kret, żandarm, zeznaje jak w śledztwie. Dodawał otuchy obłożonemu w koszykarni drowi Dunikowskiemu i osobiście nie uważał sytuacji za groźną.

Sw. Michał Bolechowski, subjekt handlowy w Niżniowie, obciąża zeznaniami swojemi oskarżonego Stefana Palugę, który stojąc koło koszykarni, zachęcał ich słowami: „Chodim czerez dach, to ani kawalek z neho ne zistane“. Towarzysze Palugi tej propozycyi nie usłuchali, on się sam także nie ruszył. Po otrzymaniu aktu oskarżenia Paluga robił mu wyrzuty z powodu tego zeznania.

Odczytane zeznania sw. Niżniowskiego obciążają osk. Hurjja.

Uwaga całego audytorium skupia się koło świadka żandarma Brogowskiego, który brał udział w całym zajściu od początku do końca z tytułu wykonywania swojego obowiązku. Przewodniczący każe mu dokładnie przedstawić cały przebieg wypadków zarówno w Niżniowie, jak i w Lackiem.

W Lackiem był celem przedsięwzięcia aresztowań dwukrotnie. Pierwszy raz nie aresztowali nikogo, sytuacja bowiem była poważna i nie mogli się we dwójkę na to odważyć, zażądali zatem asystencyi wojskowej i z tą w nocy na 28 lutego chcieli dokonać aresztowań, na przedstawienia jednak Michała Derkacza, żeby w nocy ludzi nie niepokoili, udali się wraz z oddziałem wojska pod komendą porucznika Rady do karczmy i tam przeczekali do 5 rano. Karczmarz Hecht podyktował świadkowi nazwiska 28 „niebezpiecznych“ ludzi z Lackiego.

Podług tej kartki też żandarmi przedsięwzięli aresztowania. Ogółem przyaresztowano 13 podejrzanych o współudział w rozruchach dnia poprzedniego. Zebrało się tymczasem koło trzysta ludzi na placu, między tem kobiety i dzieci. Niementowski uwijał się pomiędzy tłumem. Poczęto się wciśca pomiędzy żołnierzy eskortujących aresztantów, a tymczasem ci pojedynczo się wymykali. Do świadka przystąpiła Luśka Derkacz, którego syna świadek właśnie przyaresztował, żądając, aby go puścił wolno, potem przystąpił brat jego Wasyl i zaczął aresztowanego szarpać, aby szedł za nim. Jeden z ciżby przyskoczył do niego i chwycił go za bagnet. Wtedy świadek pchnął go bagnetem i przeszył na wylot. Był to ś. p. Michał Beztilyn. Wszczął się zgłębny hałas i zamieszanie. Aresztanci tymczasem umknęli a ich miejsce zajęli inni. Wtedy porucznik Rada na żądanie żandarmeryi postanowił użyć broni. Najpierw stanęło wojsko do ataku na bagnety. Zarówno por. Rada zwołał przedtem do rozejścia się, jak i świadek, który kilkakrotnie to czynił „imenem zakona“. Być może, iż porucznika Radę, który jest Czechem, nie dobrze zrozumiano, ale świadek wołał donośnie i musiano go, przynajmniej w najbliższym otoczeniu, słyszeć.

Po raz trzeci wezwał do rozejścia się, przestrzegając, że teraz wojsko będzie strzelać. Na to jedna kobieta pokazała tył i zawołała: „tu mi strelajte!“ W tej chwili ozwała się też pierwsza salwa i kobieta ta właśnie padła na miejscu trupem. Była to Anna Smuczok.

Po pierwszej salwie, ponieważ mimo tej, ludzie się nie ustąpili i na wojsko się pchali, nastąpiła druga. Wtedy wszyscy zaczęli już uciekać, zostały na miejscu tylko cztery trupy.

Zakomenderowano „Vergatterung“ a wobec niemożliwości przeprowadzenia aresztowań, powrócono do Niżniowa po poważniejszą siłę zbrojną.

Świadek tego bardzo szczegółowemu poddał przesłuchaniu najpierw przewodniczący, następnie zasypał go pytaniami obrońcy, stwierdzając, że szczegółu o śp. Annie Smuczak świadek w śledztwie nie podał, pomimo, że bardzo jest charakterystyczny, oraz wyrażając zdziwienie, że wszyscy zabici od wystrzałów mają rany postrzałowe od tyłu, z czego wnosić można, że byli już zwróceni do ucieczki.

Przew.: Kule nie wybierają, widocznie dosięgły właśnie tych, którzy uciekali.

Świadek poznaje z pomiędzy oskarżonych tylko Hrycia Beztilnego, Lusię i Wasyla Derkacza, wreszcie Niementowskiego, który w chwili największego zgłębki osobiście dwóch aresztowanych z pod eskorty wytrącił.

Na pytanie odnośnie stwierdza świadek, że nie słyszał o tem, ażeby ks. Korostil zajmował się agitacją niedozwoloną. (C. d. n.)

## Wiadomości bieżące.

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 17 maja br.:

Godzina (Czas lwowski)	Ciśnie- nie w mm.	Tempe- ratura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (z. 2 pp)	Temperatura	
					Naj- wyższa	Naj- niższa
7 rano	723.0	15.1	SE.4	0.0	26.8	13.2
2 popoł.	723.2	21.2	SE.4			
9 wiecz.	723.8	17.5	SE.6			

Uwaga: Zmienne zachmurzenie, nieznaczny deszcz o 7 w.

Prognoza na dziś: Zmienne zachmurzenie, nieznaczne opady.

— **Linia telefoniczna** do Wiednia wieczorem była przerwana, potem chwilowo funkcjonowała a w nocy znowu się przerwała z powodu wielkiej burzy pod Tarnowem. Depesz więc telefonicznych znowu byliśmy pozbawieni.

— **Wiadomości osobiste.** Inspektor szkolny okręgowy lwowski p. Wilhelm Bruchnalski powrócił wczoraj z podróży naukowej do Anglii i objął urządowanie.

Prezydent wyż. sądu kraj. dr. Al. Tchorznicki wyjechał w sprawach urzędowych do Wiednia, zastępstwo objął wiceprezydent dr. Jan Dylewski.

Od p. Maksymiliana Schlesingera otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie: „Z powodu obłożnej choroby, po której koniecznym będzie wyjazd do miejscowości kąpielowej, zmuszony jestem wstrzymać się od wydawania i redagowania dalszych numerów „Wolnego Słowa“ na kilka tygodni.

— **Z Uniwersytetu.** P. Leon Gross, rodem z Podhajec w Galicyi, otrzymał na uniwersytecie tutejszym stopień doktora praw.

— **Z obrony krajowej.** Major Bartłomiej Buresch z 16 p. p. przeniesiony do 34 p. p., a major Józef Theyss z 34 p. p. zamianowany adjutantem obrony krajowej w Zadarze.

— **Mianowania i przeniesienia.** Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował kancelistów Ludwika Gajdę w Żywcu, Józefa Ropka w Wiśniczu i Urbana Więckę w Krośnie, oficyalami kancelaryjnymi w X klasie rangi, pozostawiając ich w dotychczasowych miejscach służbowych.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł kancelistów: Andrzeja Golasa z Wojnicza do Bochni, Władysława Giodta z Bochni do Frysztaka i Józefa Czaję z Gorlic do Nowego Targu, oraz zamianował podoficera rachunkowego Adolfa Joszta kancelistą w Wojniczu.

— **Nowa parafia.** Ministerstwo wyznań i oświaty zezwoliło na utworzenie w Żabińcach nowego rzym. kat. probostwa i przyłączenie doń miejscowości Żabińce, Hadyńkowce, Szwejkowce i Probuźna z Hryńkowcami.

— **Sprzedż znaczków pocztowych.** Przymus sprzedawania marek pocztowych w trafikach został zniesiony, zostawiono natomiast trafikantom prawo prowadzenia tej sprzedaży.

— **Przykład godny naśladowania.** Gimnazya w Samborze i w Stanisławowie zapowiedziały gremialne wycieczki do Lwowa, celem zwiedzenia wystawy Grottgrowskiej. Myśl tę witamy z największym uznaniem i spodziewamy się, że inne zakłady naukowe z prowincyi pospieszą za tym przykładem.

Miarodajne czynniki powinny jednak bezzwłocznie wycieczki takie organizować, gdyż wystawa potrwa jeszcze tylko dwa tygodnie.

— **Staw na Żelaznej Wodzie** zostanie trochę uporządkowany. Mianowicie magistrat uchwalił ponaprawiać zmruszałe stopnie, poręcze i pomosty na stawie, kosztem około 1800 kor.

— **Sprawa Domu Akademickiego.** Przed rozpoczęciem wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej zwracały na siebie uwagę liczne grupki młodzieży akademickiej, oczekującej na rozpoczęcie obrad. Na posiedzeniu miała wypłynąć sprawa Domu Akademickiego, która była też przedmiotem obrad sekcyjnych tuż przed rozpoczęciem plenum.

Niestety młodzież doznała smutnego zawodu, gdyż sprawa została w sekcji odroczonej. I długo jeszcze liczne grupki nadpływającej młodzieży zawracały z pod podwoi ratuszowych, rozgoryczone wiadomością o odroczeniu, które w tej sprawie jest równoznacznym z jej ubiciem.

I my również nie możemy sobie wytłumaczyć, co mogło wpłynąć na tak nieprzychylną postawę sekcji, tem bardziej, że powszechnie znanym jest warunek zapisu dra Hassewicza.

W tej sprawie donosi „Gazeta Narodowa“, że przed paroma dniami była u prezydenta liczna deputacja komitetu obywatelskiego, zajmującego się budową tego domu.

W dalszym ciągu notatki dowiadujemy się, że ułatwieniu tej sprawy stoi na przeszkodzie interes prywatny.

Wczorajszy wynik w zestawieniu z powyższą notatką rzuca niezbyt pochlebne światło na nasze stosunki.

**Zwłoki na torze kolejowym.** Za Sądową Wisznia w kierunku Krakowa znaleziono dnia 6 b. m. na torze kolejowym uszkodzone zwłoki młodego, około 20 lat liczyć mogącego mężczyzny, Denat był brunetem o gęstych krótko ostrzyżonych włosach, oczach niebieskich, ubrany był w czarny marynarkowy garnitur i miękki czarny kapelusz, kołnierzyk kupiony był we Lwowie w sklepie Brücka przy ul. Żółkiewskiej, w krawatkę, pstry motylek, wpięta była szpilka z fałszywymi brylantami, w surducie zaś szpilka z wizerunkiem Marksa i Lassala. Przy zwłokach nie znaleziono ani biletu jazdy, ani też żadnych dokumentów ani papierów, w kieszeni było tylko kilka drobnostek, jedna dwugroszówka i stara srebrna moneta.

Zwłoki odwieziono do kostnicy na cmentarzu w Bortiatynie, gdzie je pochowano. Sekcja zwłok wykazała, że denat cierpiał na ostre gruźlicze zapalenie płucnej, od dłuższego czasu nie przyjmował pokarmów. W stanie tym musiał mieć silną gorączkę. Denat prawdopodobnie wypadł z wagonu, gdy pociąg był w biegu i wskutek pęknięcia czaszki umarł. Komisja sądowa zarządziła zdjęcie fotograficzne zwłok, — fotografię bardzo wyraźną można oglądać w lwowskiej dyrekcji policji.

**Schwytnie defraudanta.** Przed paru dniami donieśliśmy o wykryciu sprzeniewierzenia na poczcie w Buisku i o zniknięciu nagle tamtejszego poczmistrza Antoniego Pietrzykowskiego. Otóż na skutek rozestanych listów gończych już w środę aresztowano sprawcę defraudacji i to bardzo niedaleko od miejsca przestępstwa, bo w Złoczowie, gdzie, jak wiadomo, mieści się sąd powiatowy i więzienie, do którego też aresztowanego zaraz odprowadzono.

**Nieudała ucieczka więźnia.** Z aresztów miejskich chciał zbiec wczoraj Michał Dryszmit, przetrzymywany tam celem stwierdzenia przynależności i wyszupasowania go ze Lwowa, i w tym celu wyostał się na dach zabudowania więziennego, skąd skoczył do ogrodu, jednak tak nieszcześliwie, że połamał obie nogi. Wezwane pogotowie Towarz. ratunkowego przewiozło go do szpitala powszechnego.

**Pod koła własnego wozu spadł wczoraj w ulicy Żółkiewskiej woźnica Teodor Wreszyc, a ciężki wóz ziałam mu nogę. Pogotowie Tow. ratunkowego po przewiezieniu opatrzeniu przewiozło go do szpitala powszechnego.**

## Przyjechali do Lwowa

Dnia 17 maja b. r.

**Hotel imperial.** Juliusz Tustanowski z Oskresiniec, hr. Aleksander Potocki z Ossowa, hr. Henryk Woźnicki z Kościelnik, Stanisław Jędrzejowicz z Jasionki, Konstanty Kownacki z Świątarczowa, Jan Maniecki z Nowego Sącza, Bronisław Kosielski z Podola rosyjskiego, Aleksander Morawski z Przemyśla, Albert Taborski z Wiednia, Leon Grauer ze Stanisławowa, dr. Juliusz Pohl z Brzeżan, Karol Schnier z Wiednia, dr. S. Reich z Rzeszowa, Otto Wrany, major, z Wiednia, Stefan Sękowski z Woysławia, Serafin Lipkowski z Podola rosyjskiego.

## Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

**Wiedeń.** 17 maja. (Tel. wł.)

**Spirytus.** Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 39.80 do 40.20.

**Tendencja:** bez interesu.

**Cukier:** Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 62. — do 62.50. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —. Kostkowy prima w skrzyżniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —. w całych wagonach K. — do —, beczkami do —.

**Tendencja:** ospała.

**Nafta galicyjska Standard White** w całych wagonach z Wiednia K. 35.75 od K. 36.95. W beczkach K. — do —.

**Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K.** 37.35 do K. 40.20.

**Tendencja:** spokojna.

**Depesze z targu pieniężnego.**

**Wiedeń:** dnia 17 maja. Kursy giełdy wiedeńskiej. Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 290. —, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 291. —, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 262. —, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 264. —, Pożyczka serbsk-norm. po 100 fr. 4. proc. 100. —, b) bezprocentowej Budapeszteńskiej (Basilica) 5 zł. 23.60. Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 470. —, Clary zł. 40, m. k. 142. —, Pożyczka m. Innsbruku 25 zł. 78. —, Lo, sy m. Krakowa 20 zł. 90. —, Pożyczka m. Lublany k. zł. 58. —, Ofen 40 zł. 163. —, Palfy 40 zł. m. 45 165. —, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 49. —, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 30.70, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 57. —, Salma 205. — zł. m. kon. 68. —, Pożyczka salcburska 153.50, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. — 153.25, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 520. —.

**Paryż,** dnia 17 maja. Trzy procent. renta 99.05, 30.15.

**Berlin,** dnia 17 maja. Banknoty austriack. 85.25, Spirytus —.

**Frankfurt,** dnia 17 maja. Austr. kred. 213.80, Laura —, Disconto —, Koleje państwowe —, Alpy —. Usposobienie:

**Wiedeń,** d. 18 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 622. — Akcje węg. Zakładu kred. 820.50 Akcje Anglo banku 316. — Akcje Unionbanku 555.50, Akcje Landerbanku 438.50, Akcje Bankvereinu 562.75, Akcje Boden credit 1055. —, Akcje gal. Banku hipotecz. 574. —, Akcje kolei państwowych 678. —, Akcje kolei południowej 134.25 Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal. 450. —, Akcje kolei półn. 5700—5725, Akcje kolei czern. 579 — Akcje Alpy 578. —, Akcje Rima Muranyi 579.50, Akcje Prag. Tow. żel. 2747. — Akcje Fabryki broni 604. —, Akcje tureckie tyton. 400. —, Akcje galic. karpac. Tow. naft. 593. —, Oblig. węg. ind. 95.35, Renta majowa 99.70, Austr. Renta koronowa 99.90 Węg. Renta koronowa 95.80, 56 l. Listy tow. kred. ziem. 98.65, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 98.65, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 101. —, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111.75, 4 proc. listy Banku kraj. 99.10, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.55, 5 proc.

komunalne obligacje Banku kraj. —, Obligacje propinacyjne 99.65, 4 pro. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 99.30, 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 97.80, Losy tureckie 153. —, Marki 117.42 Ruble 253. —, Kredyty —, Alpy —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje. —, 5 proc. ros. pożyczka 1906 89.10

Usposobienie: przebieg bez ochoty, zamknięcie silne.

**Berlin,** d. 18 maja. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 213.75, Staatsbahny 145.25 Disconto Comandit 186.10, Berlin. Tow. handl. 172.10, Laura 243. —, Bohumery 253.10 Kolei połudn. wschodnio-pruska —, Rubel za gotówkę 215.75, Kolej warsz.-wied. 132.75, Kolej morza śródziemnego —, Kolej Meridionalna 161.75, Losy tureckie 146.50 Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 218.25, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacyjne 447. — Lombardy 25.10, Kolej Henry 150.90, Niemiecki bank narodowy 127.60, Kanada Preferred 160.60, Akcje żegluga hamburskiej 164.25, Kurs warszawski —, Huta „Donnersmark“ 261.75.

**Frankfurt,** d. 18 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: Austracka renta papierowa —, Austr. renta srebrna 100.60, Austr. renta złota 100.40, Austr. akcje kredytowe 213.60, Staatsbahny 145.80 Lombardy 25. —, 4-proc. austr. renta koronowa 100. —.

**Tendencja:** spokojna.

**Paryż,** d. 18 maja. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. renta francuska 99.07, 4 proc. renta włoska —, 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 97.15, Losy tureckie 144. —, Nowe tureckie Console —, Ottomany 660 — Deber 440 — Chartered —, Rio-Tinto 16.68 —, Renta turecka C. —, Renta turecka B. —, Lancaster —, Renta bułgarska —, Renta grecka —.

**Tendencja:**

**Targ zbożowy i towarowy.**

**Budapeszt** 17 maja. Pszenica na kwiecień 1906 r. od — do —, Pszenica na maj od — do —, Pszenica na październik od 16.06 do 16.08, Żyto na kwiecień 1906 r. od — do —, Żyto na październik od 13.22 do 13.24, Owies na kwiecień 1906 r. od — do —, Owies na październik od 12.62 do 12.64, Kukurudza na maj 1906 13.24 do 13.26, kukurudza na lipiec od 13.44 do 13.46, kukurudza na sierpień od — do —, Rzepak na sierpień od 28.30 do 28.50.

Pogoda: pochmurno.

## Wydawnictwa stronnictwa

### Demokratyczno-narodowego

1. Program stronnictwa demokratyczno-narodowego. Cena 20 hal.
2. O reformie wyborczej przez W. J. — Cena 40 hal.
3. Samodzielność finansowa Galicji przez dra Stanisława Głabińskiego. Cena 60 hal.
4. Sprawa reformy wyborczej przez dra Stanisława Głabińskiego. Sprawozdanie wygłoszone na zgromadzeniu wyborców we Lwowie 19 stycznia 1906. cena 40 hal.

Skład główny: Towarzystwo Wydawnicze ul. Brajerowska 3. Nabywać można również w Administracji „Słowa Polskiego“ i we wszystkich księgarniach.

Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego:

Materyały do programu polityki narodowej w Galicji

I.

## W sprawie reformy gminy wiejskiej

DWIE KONFERENCJE.

(Przemówienia pp. Becka, Bujaka, Bujnowskiego, Doermana, Rawity-Gawrońskiego, Głabińskiego, Panka, Pierozyńskiego, Popławskiego, Rozwadowskiego, Sawczyńskiego, Schätzla, Tarnawskiego i Zardeckiego).

— Cena kor. 1.20. —

## Kursy giełdy wiedeńskiej

z dnia 16 maja 1906 r.

obliczone za 100 koron nominalnej wartości i za gotówkę:

	%	piąca	zadają
<b>Ogólny dług państwa.</b>			
4% konwert. ) maj—listopad . . . . .	4	99.70	99.90
wolna od pod. ) styczeń—lipiec . . . . .	4 1/2	99.70	99.90
w banknotach, luty—sierpień . . . . .	4 1/2	100.60	101.80
w srebrze, kwiecień—październik . . . . .	4 1/2	100.60	100.80
osy z roku 1860 „ 500 zł. w. a. . . . .	4	157.50	159.50
„ „ 1860 „ 100 zł. w. a. . . . .	4	199.70	201.70
„ „ 1864 „ 100 zł. w. a. . . . .	—	284.25	286.25
„ „ 1864 „ 50 zł. w. a. . . . .	—	284.25	286.25
Listy zastawne domen państw. 120 zł. za szt. . . . .	5	289.25	291.25
<b>Dług państwa krajów koronnych</b>			
w radzie państwa reprezentowanych.			
Austr. renta złota wolna od podatku . . . . .	4	117.95	118.15
„ „ w wal. kor. wolna od pod. . . . .	4	99.90	100.10
„ „ inwest. wolna od pod. . . . .	3 1/2	99.90	100.10
<b>Obligacje kolejowe.</b>			
Kolej Arcyks. Albrechta w srebrze . . . . .	4	99.55	100.55
„ ces. Elżbiety w złocie w. od pod. . . . .	4	117.65	118.65
„ ces. Franciszka Józefa w srebrze . . . . .	5 1/4	125.65	126.65
„ Karola Ludwika . . . . .	4	99.50	100.50
„ arc. Rudolfa w K. wol. od pod. . . . .	4	99.50	100.50
<b>Obligacje pierwszeństwa kolejowe.</b>			
Kolej arcyks. Albrechta 200 i 1000 zł. w. sreb. . . . .	4	106	107
„ ces. Em. 1885 200, 1000, 5000 zł. . . . .	4	99.75	100.75
„ 1895 400, 2000, 10000 k. . . . .	4	99.75	100.75
„ Bukowińska lokal. 400 kor. . . . .	4	99.65	100.65
„ Karola Ludwika srebr. . . . .	4	99.95	100.95
„ Lwów.-Czern.-Jassy Em. 1894 . . . . .	4	99.60	100.60
<b>Dług państw. kraj. kor. węgier.</b>			
Węgierska renta złota . . . . .	4	95.55	95.75
Węg. renta w kor. wolna od podatku . . . . .	4	95.55	95.75
Węg. renta w kor. wolna od podatku . . . . .	3 3/4	86.65	86.85
Węg. pożyczka premiowa po 100 zł. . . . .	—	215.40	217.40
„ 50 zł. . . . .	—	214.25	216.25
Węg. obligacje prem. reg. Cissy . . . . .	4	160.50	162.25
Kroac. i Sław. obligacje propin. w. a. . . . .	4 1/2	101.25	102.25
Węgierskie obligacje hip. . . . .	4	96	97
Kroacy i Sławonii oblig. hip. . . . .	4	—	—
<b>Inne publiczne pożyczki.</b>			
Pożyczka kraj. Bukowiny z r. 1893 . . . . .	4	98.70	99.70
Oblig. prop. Bukowiny . . . . .	5	102	103

Gal. poz. kraj. z r. 1893. . . . .	44	98.75	99.75
Gal. obl. prop. z r. 1889. . . . .	—	99.15	100.15
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1900 . . . . .	4 1/2	100.80	—
„ „ z r. 1896 . . . . .	4	97.15	98.15
„ „ Wiednia z r. 1874. . . . .	5	121.75	122.75
Poż. hipot. Bułgarii z r. 1892. . . . .	6	119.35	121.35
<b>Listy zastawne. (Oblig. hip. i listy dłużne.)</b>			
Austr. zakł. kred. ziemski los. w 50 l. . . . .	4	98.60	99.60
Bukow. zakł. kred. ziemski . . . . .	5	101.30	102.30
„ „ „ . . . . .	4	99.75	100.75
Gal. akc. b. h. z 10% pr. l. w 39 1/2 l. . . . .	5	111.20	112.20
„ „ „ los. w 50 lat w. austr. . . . .	4 1/2	101	—
„ „ „ los. w 50 l. w. koron. . . . .	4 1/2	101	—
„ „ „ los. w 60 lat . . . . .	4	98.85	99.85
„ Tow. kred. ziem. los w 56 lat . . . . .	4	98.15	99.15
„ „ „ los. w 41 lat . . . . .	4	99.60	—
„ „ „ dawn. emis. . . . .	4	99.75	—
Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 1/2 l. . . . .	4 1/2	101.65	101.65
„ „ „ zwr. w 57 1/2 l. . . . .	4	98.60	99.60
„ „ „ oblig. komun. 2 emis. . . . .	5	98.60	99.60
„ „ „ 3 e. l. w 42 l. . . . .	4 1/2	101	101.95
„ „ „ 4 e. l. w 45 l. . . . .	4	98.60	99.60
„ „ „ kol. l. w. 57 1/2 l. . . . .	4	98.25	99.25
Austr. węg. Banku los w 50 l. w. austr. . . . .	4	99.90	100.90
„ „ „ los w 50 l. w. koron. . . . .	4	100.15	101.15
<b>Obligacje z prawem pierwszeństwa.</b>			
Kolej półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 . . . . .	4	99.75	100.75
„ Lwów.-Czern.-Jassy 1884 p. 10% . . . . .	4	92.35	93.35
„ 1884 . . . . .	4	99	100
Węg.-Gal. kolej em. 1870 . . . . .	3 1/2	92.75	—
„ „ „ 1878 . . . . .	5	112	113
„ „ „ 1887 . . . . .	4	101	101
<b>Losy procentowe (za sztukę).</b>			
Austr. zakł. kred. obl. pr. em. 1880 po 100 zł. . . . .	3	291	300
„ „ „ 1889 po 100 zł. . . . .	3	292.50	302.50
„ „ „ 1889 po 100 zł. . . . .	3	262	269
„ „ „ 1889 po 100 zł. . . . .	2	264	269.50
„ „ „ 1889 po 100 zł. . . . .	2	100	109.50
<b>Losy bezprocentowe (za sztukę).</b>			
Budapeszteńskiej Basilica po 5 zł. w. a. . . . .	—	2360	2560
Zakł. kred. dla handlu i przem. po 100 zł. w. a. . . . .	—	470	480
Clary po 40 zł. m. k. . . . .	—	142	152
Pożyczka m. Innsbruku po 20 zł. w. a. . . . .	—	78	84
Pożyczka miasta Krakowa po 20 zł. w. a. . . . .	—	91	94
„ „ „ prem. m. Lublany po 20 zł. . . . .	—	58	65
Ofen (Buda gm. m.) po 40 zł. w. a. . . . .	—	164	174
Palfy po 40 zł. m. k. . . . .	—	165	175
Czerw. krzyża austr. tow. do 10 zł. . . . .	—	49	51.75

Czerw. krzyża węg. tow. po 5 zł. . . . .	30.70	32.70
Fundacyi arcyks. Rudolfa po 10 zł. . . . .	57	62
Salma po 40 zł. m. k. . . . .	205	212
Pożyczka miasta Salzburga po 20 zł. . . . .	68	73
Tureckie obl. kol. po 400 fr. . . . .	153.50	154.5
Komunalne m. Wiednia z r. 1874 po 100 zł. . . . .	520	529.5
Kupony } 3% obligacje premiove (1880 . . . . .	53	60.5
pre- } 3% austr. zakł. kred. ziem. (1889 . . . . .	92	98
miowe } 4% pożyczki pr. węg. Banku hip. . . . .	41	46
<b>Akcie (przedsiębiorstw transportowych).</b>		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. . . . .	475	490
„ „ „ akcie zakł. 200 zł. . . . .	432	440
Kolej półn. ces. Ferdynanda 1000 zł. m. k. . . . .	5710	5750
„ Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł. . . . .	435	438
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . . . .	579	581
„ Lwów-Kleparów-Jaworów 40% . . . . .	373	376
„ „ „ wschodn. gal. lokal. 200 zł. . . . .	392	400
„ „ „ państwowych 200 zł. = 500 fr. . . . .	679.75	680.75
„ „ „ węg. galicyj. lokal. 200 zł. . . . .	407	408
<b>Akcie banków (za sztukę).</b>		
Banku Anglo-austr. 240 Kor. . . . .	316	316.50
Wiedeńskiego Banku związk. 400 Kor. . . . .	561.50	562.50
Peszta Banku handl. 1000 K. . . . .	3130	3140
Zakład kred. dla handlu i przem. 320 Kor. . . . .	69.75	69.75
Węg. Banku kredyt. 400 Kor. . . . .	819	820
Galic. Banku hipotecznego 400 Kor. . . . .	574	577
Galic. Banku dla handlu i przem. 400 Kor. . . . .	—	195
Banku dla krajów koronnych 400 Kor. . . . .	438	433
Banku Austro-węg. 1400 . . . . .	16	